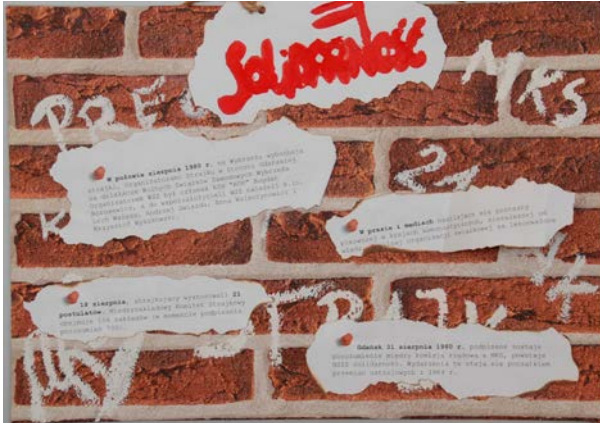




Narodziny Solidarności – Sierpień '80



Igor Huta
Milena Kamecka
Roksana Susłowska

Wojewódzki Konkurs Edukacyjny pn. „Narodziny Solidarności – Sierpień '80”

Patronat honorowy
Jakub Chełstowski
Marszałek Województwa Śląskiego

Urszula Bauer
Śląski Kurator Oświaty

Marek Bogusz
Przewodniczący Zarządu Regionu
Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”

Organizatorzy
**Regionalny Ośrodek Kultury
w Bielsku-Białej**
Miejskie Centrum Kultury w Żywcu
**Śląskie Centrum Wolności i Solidarności
w Katowicach**

Współorganizatorzy
**Oddział Instytutu Pamięi Narodowej
w Katowicach**

**Stowarzyszenie „Podbeskidzie
– Wspólna Pamięć” w Bielsku-Białej**

**Stowarzyszenie
„Wszechnica” w Cieszynie**

W historii naszej cywilizacji wiele jest wydarzeń określanych jako przełomowe dla poszczególnych społeczeństw. Powstanie w 1980 roku Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” zapewniło sobie miejsce w historii, także powszechnej.

Genezą tego największego sierpniowo-wrześniowego strajku na świecie była zarówno sytuacja geopolityczna, jak i gospodarcza kraju. Polska Rzeczpospolita Ludowa była państwem znajdującym się w strefie wpływów Związku Radzieckiego. Demokracja nie funkcjonowała w dzisiejszy, znany nam sposób. W wyborach zawsze wygrywała jedna partia – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. W podziemiach Urzędu Bezpieczeństwa katowani byli bohaterowie walczący o suwerenną Polskę. Bunt robotników były krwawo tłumione przez Milicję Obywatelską i wojsko, np. w Poznaniu w 1956 roku czy też na Wyrbrzeżu w grudniu 1970 roku. Pokolenie, które doświadczyło wojny, w większości pragnęło pokoju i stabilizacji. Wierzono, że gdy tylko przyjdzie odpowiedni moment, społeczeństwo wyzwoli się z komunistycznej dyktatury.

16 października 1978 roku arcybiskup metropolita krakowski, kardynał Karol Wojtyła został wybrany na papieża. Rok później jako Jan Paweł II przybył do swojej ojczyzny. Podczas organizowanych w największych miastach Polski mszy gromadził miliony ludzi, którzy słuchali o znaczeniu wolności w życiu człowieka i konieczności poszanowania godności. Przybywający na spotkania z Janem Pawłem II obywatele po raz pierwszy mogli zobaczyć, jak jest ich wielu i poczuć swoją podmiotowość w szarej codzienności życia w dyktaturze.

Na ówczesną sytuację nakładała się także coraz gorsza kondycja ekonomiczna obywateli. Latami czekano na możliwość otrzymania mieszkania. Zakup samochodu możliwy był za pomocą talonów, otrzymywanych od urzędników partyjnych lub na giełdach samochodowych po zawyżonych cenach. Ograniczeniu podlegały również podróże zagraniczne do krajów zachodnich. Tylko nieliczni otrzymywali paszporty, które po powrocie należało oddać do urzędu. Polska dla swoich obywateli była krajem, z którego bardziej chciało się uciekać niż do niego wracać.

Gospodarka PRL była sterowana centralnie – to, ile kosztowały poszczególne towary w sklepie na terenie całego kraju, było zależne od decyzji partyjnych w Warszawie. 1 lipca 1980 roku władze podwyższyły ceny mięsa i wędlin, co stało się przyczyną wybuchu letniej fali protestów. Najpierw w Warszawie, potem w Świdniku oraz na Lubelszczyźnie.

14 sierpnia 1980 roku rozpoczął się strajk w Stoczni Gdańskiej. Międzyzakładowy Komitet Strajkowy domagał się przywrócenia do pracy – zwolnionych wcześniej – Anny Walentynowicz i Lecha Wałęsy. Wśród postulatów znalazły się też: utworzenie wolnych związków zawodowych,



Kryzys społeczno - gospodarczy w 1980 r.

- w 1980 r. gospodarka polska znalazła się w stanie zapaści,
- postępowało zubożenie społeczeństwa,
- w sklepach brakowało podstawowych towarów.



Wybuch strajków w sierpniu 1980 r. w Szczecinie i Trójmieście

- działaczka Wolnych Związków Zawodowych Anna Walentynowicz została zwolniona z pracy,
- 14 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej im. Lenina rozpoczął się strajk okupacyjny,
- na czele strajku stanęli Bogdan Borusewicz i Lech Wałęsa,
- akcja strajkowa objęła inne zakłady – strajki solidarnościowe.



Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS)

- 17 sierpnia w Stoczni powołany został Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, który sformułował słynne 21 postulatów,
- Najważniejszym z nich było żądanie powołania niezależnych od władz związków zawodowych.



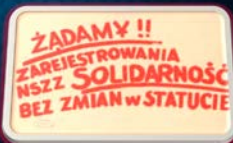
Żądania związków zawodowych



- Podwyższenie płac oraz wynagrodzeń, równoległy do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.
- Prawo do strajku, wolność słowa i prasy,
- Znieść ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewizy.
- Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet i mężczyzn.

Akceptacja postulatów

- 31 VIII 1980 r. zostało podpisane tzw. porozumienie sierpniowe – władze zobowiązały się spełnić postulaty protestujących robotników
- Edward Gierek ustąpił ze stanowiska I sekretarza KC PZPR
- nowym I sekretarzem KC PZPR został Stanisław Kania



Porozumienie w Szczecinie



- 30 sierpnia 1980, sygnowane przez Mariana Jurczyka (z ramienia rządu przez Kazimierza Barcikowskiego)

Porozumienie w Gdańsku

- 31 sierpnia 1980, sygnowane przez Lecha Wałęsę w sali BHP Stoczni Gdańskiej im. Lenina, charakterystycznym wielkim długopisem (z ramienia rządu przez Mieczysława Jagielskiego)



przestrzeganie wolności słowa, dostęp do kontrolowanych przez partię mediów, wolnych od pracy sobót, uwolnienia więźniów politycznych. O strajkach na bieżąco informowało Radio Wolna Europa.

18 sierpnia protest rozpoczęła Stocznia Szczecińska. W kolejnych dniach strajki solidarnościowe wybuchły w Krakowie, Warszawie i Łodzi. Pierwszym zakładem, który zastrajkował na Górnym Śląsku, był Fazos w Tarnowskich Górach (21 sierpnia). Z czasem protesty rozlały się na cały kraj. Władza nie mogła ignorować zaistniałej sytuacji szczególnie wtedy, gdy zaczęły strajkować kopalnie i huty w ówczesnym województwie katowickim.

Pierwsze z czterech porozumień, umożliwiające powstanie „Solidarności”, podpisano w Szczecinie 30 sierpnia 1980 roku. Dzień później zostało podpisane kolejne w Gdańsku, będące podstawą do negocjacji następnych porozumień na Śląsku.

Strajk w kopalni Manifest Lipcowy w Jastrzębiu-Zdroju rozpoczął się w nocy z 28 na 29 sierpnia 1980 roku. Górnicy nocnej zmiany spontanicznie odmawiali zjazdu na dół, przyłączyli się do nich również przedstawiciele dozoru górniczego kopalni. 29 sierpnia do protestujących w Manifest Lipcowym dołączyła delegacja strajkujących z kopalni Borynia. Utworzono Międzyzakładowy Komitet Strajkowy. 2 września do Jastrzębia-Zdroju przybyła komisja rządowa. Podjęte negocjacje trwały przez całą noc. Porozumienie podpisano nad ranem 3 września. Władza w pełni zgodziła się na postulaty strajkujących. Głównymi postanowieniami porozumienia jastrzębskiego były postulaty socjalne branży górniczej, m.in. wprowadzenie wolnych od pracy sobót i niedziel, zaliczenie pylicy do chorób zawodowych. Porozumienie gwarantowało pełną realizację porozumienia gdańskiego.

28 sierpnia 1980 roku rozpoczął się protest pracowników Huty Katowice w Dąbrowie Górniczej. Robotnicy żądali upublicznienia informacji o tym, że załoga huty popiera strajkujących na Wybrzeżu. Następnego dnia wieczorem, kiedy okazało się, że warunek nie został spełniony, zawiązano strajk i powołano Komitet Strajkowy. Od 29 sierpnia do protestu w Hucie Katowice dołączały okoliczne zakłady pracy. Negocjacje między strajkującymi a komisją rządową zakończyły się 11 września. Tak doszło do podpisania czwartego porozumienia, nazwanego katowickim od miejsca, w którym je zawarto. Poszerzało ono gwarancje realizacji porozumienia gdańskiego w tworzeniu niezależnego od władz związku zawodowego i zobowiązywało władze do akceptacji działań zmierzających do powstawania, organizowania i funkcjonowania struktur „Solidarności” na terenie całego kraju.

10 listopada 1980 roku Sąd Najwyższy zarejestrował ostatecznie statut Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Robotnicy nie mieli doświadczenia w tworzeniu struktur związkowych. Pomimo trudności w niedługim czasie do związku wstąpiło blisko dziesięć milionów ludzi (tylko w Regionie Śląsko-Dąbrowskim było to około 1,3 miliona osób!), a wybory do władz komisji zakładowych „Solidarności” dla wielu były pierwszymi w życiu wolnymi i demokratycznymi wyborami.

Powstanie „Solidarności” przez wielu historyków oceniane jest jako fenomen masowego sprzeciwu wobec dyktatury komunistycznej – sprzeciwu opartego o nauczanie społeczne Kościoła. Robotnicy zapraszali do kopalń i hut księży, by odprawiali msze święte i nabożeństwa. Było to szczególnie ważne dla pracowników strajkujących latem 1980 roku. W zakładach pracy, m.in. w kopalniach, hutach i na kolei, przywrócono usunięte wcześniej figury świętych patronów.

Szesnaście miesięcy działalności NSZZ „Solidarność” to okres ciągłej walki z władzą komunistyczną, a jednocześnie czas wolności. Obywatele brali odpowiedzialność za swoje decyzje, uczyli się prowadzić dialog i słuchać głosów innych osób. Poglądy przedstawiano podczas ożywionych dyskusji na spotkaniach związkowych i drukowano w niezależnej prasie. W kraju zaczęły się pojawiać tytuły książek wcześniej zakazanych przez władzę. „Solidarność” stała się dla mieszkańców Polski oknem wolności oraz tak silną ideą, że do jej zniszczenia władza wykorzystała wszystkie możliwe środki.

13 grudnia 1981 roku Wojciech Jaruzelski, łączący funkcje premiera, ministra obrony narodowej oraz I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, wprowadził w Polsce stan wojenny. Tysiące działaczy „Solidarności” zostało internowanych. Strajki w zakładach przeciwko stanowi nadzwyczajnemu były tłumione przez oddziały milicji oraz wojska. Do najkrwawszych zajęć doszło w kopalni Wujek, gdzie od kul plutonu specjalnego ZOMO zginęło dziewięciu górników. „Solidarność” została zmuszona do zejścia do podziemia. Przetrwiała tam ponad siedem lat.

Gdy władza komunistyczna w Polsce zauważyła, że system zaczyna się chwiać w całej Europie wschodniej, a gospodarka krajowa jest na skraju bankructwa, postanowiła porozumieć się z solidarnościową opozycją polityczną. Jej wynikiem były częściowo wolne wybory w 1989 roku. Idei nie da się zniszczyć czołgami, pamięć o ofiarach i niesprawiedliwości pozostała w społeczeństwie. Obywatele zagłosowali za wolnością, co dało początek przemian w całej ówczesnej Europie Wschodniej.

Robert Ciupa
dyrektor Śląskiego Centrum
Wolności i Solidarności w Katowicach

Porozumienie w Jastrzębiu - Zdroju



- 3 września 1980, sygnowane przez Jarosława Siemkiewicza z MKS przy KWK Manifest Lipowy (z ramienia rządu przez Aleksandra Kopicia)

Porozumienie w Hucie Katowice (Dąbrowa Górnicza)



- 11 września 1980, sygnowane przez Zbigniewa Kupisiewicza (z ramienia rządu przez Franciszka Kalma).

„Narodziny Solidarności”

- 17 IX 1980 r. został utworzony Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” (NSZZ „Solidarność”)
- NSZZ „Solidarność” był pierwszą od wielu lat organizacją niezależną od PZPR
- przewodniczącym NSZZ „Solidarność” został Lech Wałęsa
- do NSZZ „Solidarność” wstąpiło prawie 10 milionów osób



Nowe i wolne organizacje

- studenci utworzyli Niezależne Zrzeszenie Studentów (NZS)
- na wsi powstał NSZZ Rolników Indywidualnych
- organem prasowym NSZZ „Solidarność” był „Tygodnik Solidarności”



DROGA DO WOLNOŚCI
OCZAMI MOJEGO DZIADKA
EUGENIUSZA

JAK TO SIĘ ZACZĘŁO

Dziadek urodził się w 1935r. Doskonale pamięta okres II Wojny Światowej i jej upragniony koniec w 1945r.

Niestety Polska jak również inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej szybko przekonały się, że okupację niemiecką zastąpiła sowiecka.



POLACY JAK ZAWSZE NIE ZAPOMNIELI, ŻE CHCĄ BYĆ WOLNI

W Poznaniu w 1956r. i na Wybrzeżu w 1970r. komunistyczna władza strzelała do protestujących robotników.

Antyrządowe protesty miały też miejsce w całym kraju w 1968r. oraz w Radomiu i Ursusie w 1976r.



JAK WYGLĄDAŁO ŻYCIE W PRL

Dziadek opowiadał, że to były trudne czasy. Niczego nie było w sklepach, żywność i ubrania były na kartki. W Polsce panowała wszechobecna korupcja, brak podwyżek, lekceważenie potrzeb społeczeństwa. Ludzie żyli w biedzie przy jednoczesnym bogaceniu się partyjnych dostojników. Wszystko to powodowało nastroj frustracji i złości.



Pamiętnego lata 1980 roku nie było spokojnie także na Podbeskidziu (teren ówczesnego województwa bielskiego). W wielu zakładach doszło do strajków, w trakcie których pracownicy solidaryzowali się z postulatami z Wybrzeża.

Początkowo były to jednak protesty ekonomiczne i socjalne. Już w połowie lipca 1980 roku kilkugodzinny strajk przeprowadzili pracownicy jednego z wydziałów bielskiej Fabryki Samochodów Małolitrażowych. 8 sierpnia na krótki czas pracę przerwała część załogi Bielskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego Lenko. Do pracy powrócono, gdy dyrekcja obiecała rozpatrzyć wysunięte tam postulaty wewnątrzzakładowe. Trzy dni później wybuchł krótki strajk na jednym z wydziałów Bielskiej Fabryki Maszyn Włókienniczych Befama, zaliczanej do największych zakładów w mieście.

To były początki dowodzące, że wśród pracowników narasta napięcie, które lada moment może doprowadzić do wybuchu. Ludzie dyskutowali na temat sytuacji w kraju, komentowali znane z Radia Wolna Europa gdańskie postulaty. W końcu ruszyła lawina. 24 sierpnia w Fabryce Aparatów Elektrycznych Apena w Bielsku-Białej odbyła się masówka. Pracownicy poparli gdańskie postulaty, dokładając do nich własne żądania dotyczące głównie spraw ekonomicznych i socjalnych. Podobnie było w Śląskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego w Bielsku-Białej.

We wtorek 26 sierpnia na jeden dzień stanęła Bielska Fabryka Armatury Befa. Następnego dnia zaczął się strajk solidarnościowy kierowców Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Bielsku-Białej. Na ulice stolicy Podbeskidzia nie wyjechał żaden autobus miejskiej komunikacji. W kolejne dni rozpoczęły się protesty m.in. w Befamie, bielskim zakładzie Fabryki Samochodów Małolitrażowych, Transbudzie, Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej i Bazie Sprzętowo-Transportowej Bielskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, Fabryce Wtryskarek w Wadowicach, Andrychowskiej Fabryce Maszyn i Wytwórni Silników Wysokoprężnych w Andrychowie. Do strajków dołączyli także kierowcy z Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego i Państwowej Komunikacji Samochodowej w Żywcu, załogi oddziałów towarowych PKS w Kętach i Oświęcimiu, kierowcy z PKS w Cieszynie, a także pracownicy żywieckiego oddziału Transbudu.

Wszystkie te protesty miały już wyłącznie charakter solidarnościowy z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym w Gdańsku. Część z nich wygasła w sobotę 30 sierpnia, po podpisaniu porozumienia w Szczecinie. Inne skończyły się w ostatnim dniu tego gorącego miesiąca.

Nie było spokojnie na Podbeskidziu także w pierwszych dniach września 1980 roku. Swoje akcje strajkowe przeprowadzili wówczas m.in. pracownicy skoczowskich zakładów FSM – Kuźni i Odlewni, załoga bielskich Zakładów Szybowcowych i żywieckiej papierni Solali. Niespokojnie było

też w Zakładach Chemicznych Oświęcim w Oświęcimiu, w cieszyńskim Polifarbie i w Zakładach Metali Lekkich w Kętach.

W czwartek 11 września w siedzibie bielskiego oddziału Stowarzyszenia Pax odbyło się pierwsze spotkanie organizacyjne Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego samorządnych, niezależnych związków zawodowych w województwie bielskim. Spotkali się tam przedstawiciele trzydziestu zakładów pracy z Bielska-Białej, Żywca, Kęt i Oświęcimia. To było pierwsze, założycielskie zebranie podbeskidzkiej „Solidarności”.

Przez następne piętnaście miesięcy historia podbeskidzkiej „Solidarności” spletała się z dziejami tego związku w całym kraju. Trwała organizacja nowych struktur nowych, przeprowadzano nabór członków i wybory władz komisji zakładowych. Równoległe co raz częściej dochodziło do próby sił między młodym związkiem zawodowym i komunistycznymi władzami. W październiku i listopadzie 1980 roku była walka o rejestrację statutu NSZZ „Solidarność”. Potem doszło do konfliktu w sprawie pracy w soboty, które – w myśl porozumień sierpniowo-wrzesniowych – miały być wolne w coraz większej liczbie tygodni.

Na Podbeskidziu dodatkowo wybuchł lokalny, niezwykle ostry konflikt, wynikający z popełnianych przez przedstawicieli miejscowych władz partyjnych i administracyjnych nadużyć. Tak 27 stycznia 1981 roku rozpoczął się strajk generalny podbeskidzkiej „Solidarności”. W szczytowym momencie protestowało blisko dwieście tysięcy pracowników z większości podbeskidzkich zakładów pracy. Do podpisania porozumienia, oznaczającego sukces protestujących i zakończenie strajku, doszło po dziesięciu dniach – 6 lutego. W mediację, która umożliwiła zakończenie tego konfliktu, zaangażowali się przedstawiciele prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz przebywający wśród strajkujących w Bielsku-Białej Lech Wałęsa.

W przeddzień pierwszego wyborczego zjazdu, w maju 1981 roku podbeskidzka „Solidarność” liczyła ponad dwieście dwadzieścia tysięcy członków, skupionych w pięciuset sześćdziesięciu trzech komisjach zakładowych.

Później nadszedł ciemny czas stanu wojennego i zawieszenie, a następnie zdelegalizowanie NSZZ „Solidarność”. Związek zszedł do podziemia – organizowane były niezależne manifestacje, ukazywały się podziemne biuletyny, zbierano składki na pomoc zwalnianym z pracy i więzionym działaczom. Jednak „Solidarność” przetrwała. Podziemni działacze doczekali chwili ponownej legalizacji związku, do której doszło 17 kwietnia 1989 roku, a potem także częściowo wolnych wyborów w czerwcu tamtego roku...

Artur Kasprzykowski
pracownik Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej
w Katowicach

POCZĄTKI STRAJKÓW

Wiosną 1980 - strajki ogarnęły w sumie 177 zakładów pracy i 81 tys. strajkujących. Władza nie zdecydowała się jednak na rozwiązanie siłowe. Chwilowo wystarczyły kolejne obietnice podwyżek i wakacje. Nastroje strajkowe nieco przygasły, a uspokojony ciszą Edward Gierek, wraz z 12 członkami KC, wyjechał na Krym.



17 SIERPNIĄ POWSTAJE MIĘDZYKAZŁADOWY KOMITET STRAJKOWY

NA CZELE:

Lech Wałęsa

Joanna i Andrzej
Gwizdawie

Bogdan Lis i Andrzej
Kołodziej



STRAJKOWAŁA CAŁA POLSKA

Z opowieści dziadka wynika, że wszyscy bardzo przeżywali ten okres, bezwzględnie jednoczyli się ze strajkującymi, przeczuwając początek wielkich zmian. W miarę upływu dni strajk na wybrzeżu zyskiwał poparcie niemal wszystkich grup społecznych w całym kraju i rozgłos za granicą.

23 sierpnia na terenie Stoczni rozpoczęły się negocjacje pomiędzy Komisją Rządową a Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym.



POLSKA ZNOWU BĘDZIE WOLNA I SOLIDARNA



31 sierpnia 1980r. radio Wolna Europa oraz TV poinformowała o podpisaniu w Gdańsku porozumień ze strajkującymi.

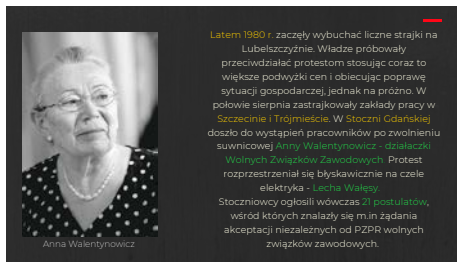
Jak wszyscy Polacy dziadek wiedział, że jest to początek przemian i upragnionego upadku komunizmu.



Agata Piniacka



Miłosz Latos



Aleksandra Gądek

Agata Piniacka



Wojewódzki Konkurs Edukacyjny

Cele konkursu

- Zapoznanie uczniów z historią i dziedzictwem NSZZ „Solidarność”
- Przybliżenie i upamiętnienie postaci uczestników wydarzeń sierpnia '80
- Popularyzacja wiedzy o działalności NSZZ „Solidarność”
- Krzewienie wartości takich jak wolność, solidarność, patriotyzm
- Budowanie tożsamości narodowej młodego pokolenia

Jury (plakat)

Monika Kałuża (przewodnicząca),
Robert Ciupa, Artur Kasprzykowski,
Zbigniew Micherdziński,
Ryszard Mozgol, Joanna Paciecha

Jury (prezentacja multimedialna)

Joanna Paciecha (przewodnicząca),
Robert Ciupa, Artur Kasprzykowski,
Zbigniew Micherdziński, Ryszard Mozgol

Fundatorzy nagród

Oddział Instytutu Pamięci Narodowej
w Katowicach
Śląskie Centrum Wolności i Solidarności
w Katowicach
Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ
„Solidarność” w Bielsku-Białej

Koordinator

Joanna Paciecha

Od lewej: Artur Kasprzykowski,
Lesław Werpachowski, Joanna Paciecha,
Szymon Karpiński, Zbigniew Micherdziński



„Narodziny Solidarności – Sierpień '80”

Uczestnicy

Uczniowie szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych z województwa śląskiego, łącznie nadesłano 53 prace: 28 plakatów i 25 prezentacji multimedialnych



Laureaci (plakat)

uczniowie szkół podstawowych

I miejsce

Barbara Stasica, Miejskie Centrum Kultury, SP nr 1 im. Wojska Polskiego w Żywcu

II miejsce

Barbara Durkalec, SP nr 1 w Bieruniu

III miejsce

Aleksandra Cisek, SP nr 1 w Bieruniu

uczniowie szkół ponadpodstawowych

I miejsce

Karolina Bąk, Zespół Szkół nr 6 im. Króla Jana III Sobieskiego w Jastrzębiu-Zdroju

II miejsce

Martyna Mysza, I LO im. Mikołaja Kopernika w Żywcu

III miejsce *ex aequo*

Paulina Kocańda, I LO im. Waleriana Łukasińskiego w Dąbrowie Górniczej

Karolina Murańska, Zespół Szkół Agrotechnicznych i Ogólnokształcących im. Józefa Piłsudskiego w Żywcu

Laureaci (prezentacja multimedialna)

uczniowie szkół podstawowych

I miejsce

Igor Bardyński, SP nr 3 im. Adama Mickiewicza w Żywcu

uczniowie szkół ponadpodstawowych

I miejsce *ex aequo*

Kacper Białożyty, Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Marii Konopnickiej w Miłówce

Zofia Świętochowska, I LO im. Jana Smolenia w Bytomiu

II miejsce

Weronika Kowalczyk, I LO im. Leona Kruczkowskiego w Tychach

III miejsce

Miłosz Latos, I LO im. Waleriana Łukasińskiego w Dąbrowie Górniczej



Bartosz Płaniak



David Grembek

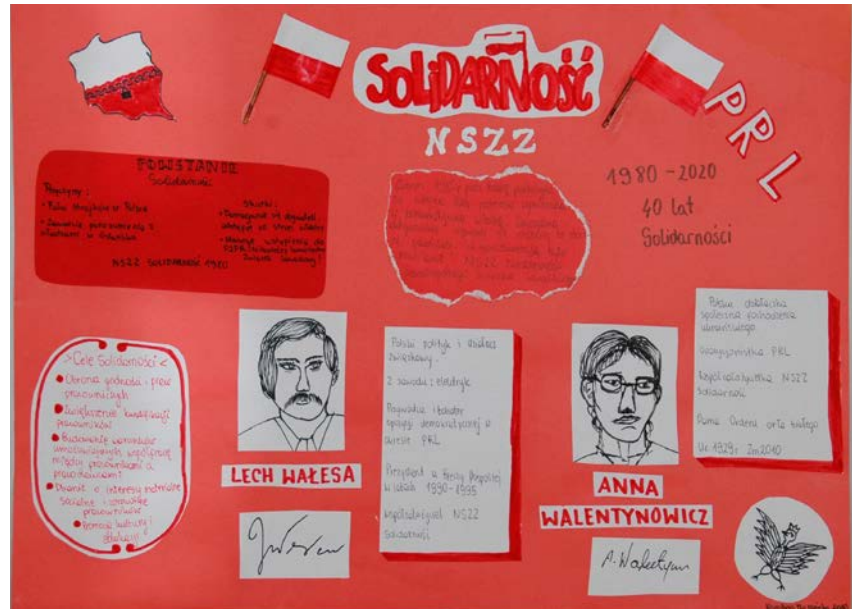


Emilia Koziółek



David Grembek





Martyna Myszka • Karolina Murańska
Paulina Kocańda

NARODZINY SOLIDARNOŚCI SIERPIEŃ 80

HISTORIA Z DOMOWEGO PODWÓRKA



GDY BYLI MŁODYMI LUDŹMI, OBOJE PRZEŻYLI ZESŁANIE W GŁĄB ROSJI SOWIECKIEJ

To, co zdarzyło się w latach 80 tych w Polsce, swoje korzenie miało na zesłaniu. Tam rodziło się marzenie o Wolnej Polsce.



CZAS INTERNOWANIA, TO POWRÓT DEMONÓW PRZESZŁOŚCI Z DALEKIEJ ROSJI

Pod ogrodzenie tego ośrodka w Bytomiu Miechowicach, przychodziły córki wraz z harcerzami ze swoich drużyn i wspierały Babcie Iwonkę.



NIKT NIE PRZYPUSZCZAŁ, ŻE JEDNĄ Z OSTATNICH MSZY, KSIĄDZ JERZY POPIEŁUSZKO ODPRĄWI W NASZYM BYTOMSKIM KOŚCIELE



Moja dziadkowie i ich ośki byli tam wtedy

JAKO LEKARZE, KIEROWALI SIĘ NATURALNYM ODRUCHEM NIESIENIA POMOCY LUDZIOM W POTRZEBIE



Gdy tylko nadarzyła się okazja, zaczęli pracę w tworzących się strukturach Solidarności i zaczęli pomagać ludziom.

TAKICH, JAK ANDRZEJ I IWONKA BYŁO WTEDY 10 MILIONÓW



DZIAŁAJĄC W KOMITECIE BISKUPIM POMOCY OSOBOM INTERNOWANYM I ICH RODZINOM, MOI NAJBLIŻSI NIE PRZYPUSZCZAŁI, ŻE SAMI BĘDĄ W POTRZEBIE



DZIAŁA SIĘ WIELKA HISTORIA, KTÓREJ MALEŃKĄ CZĄSTKĘ STANOWIŁA HISTORIA MOJEJ RODZINY



W latach 80 tych na historii Solidarności żyły się tysiące drobnych historii bohaterów tamtych czasów. Jednym z nich stali się Iwona i Andrzej Świętochowscy, a ja jestem dumna, że jestem ich wnuczką.

A to ja z dziadkami

„Narodziny Solidarności – Sierpień 1980”

Weronika Kowalczyk kl. 101
I Liceum Ogólnokształcące im. Leona Kruczkowskiego w Tychach

„Myślę, że to, co się dokonało na ziemi polskiej w tym okresie, a zwłaszcza od roku 1980, to wszystko, co łączy się z chlubną nazwą „Solidarność” to wszystko zostało w jakiś szczególny sposób – zainwestowane w dzieje duszy polskiej”

Jan Paweł II



28 sierpnia do strajków przyłączy się Górny Śląsk. Strajkują górnicy KWK Manifest Lipcowy w Jastrzębiu-Zdroju oraz górnicy innych pobliskich kopalni.

Następnego dnia do strajku dołączają między innymi Huta Katowice oraz Zakład Nr 2 Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Tychach.

Na Górnym Śląsku również zawiązują się Międzyzakładowy Komitet Strajkowy.



Działacze Wolnych Związków Zawodowych uważali, że społeczeństwo może bronić się samo, a potrzebny mu jedynie sztyld. Działalność tych związków zaburzyła spokój władz, bo zagroziła staremu porządkowi.

Do sierpnia 1980 jedną organizacją związkową, która powinna walczyć o prawa robotników była Centralna Rada Związków Zawodowych podporządkowana komunistom. Przynależność do niej była obowiązkowa, a składki potrącano przy pensjach.

Krwawo stłumione robotnicze protesty oraz skala zastosowanych przez władzę represji była szeroka, między innymi zwalniano z pracy, stosowano kary administracyjne, więzienia, podsłuchy i zatrzymania na 48 godzin.

Zasady pryncypio tego ustroju ustanowił Konstytucja PRL-u. Robotnicy nie mieli prawa do własności prywatnej. Władza była w rękach komunistów. Robotnicy nie mieli prawa do własności prywatnej. Władza była w rękach komunistów. Robotnicy nie mieli prawa do własności prywatnej. Władza była w rękach komunistów.

Thumione robotnicze protesty przedstawiane były jako działania „reakcji” bądź skutek „wypaczeń”, a przeciw ludnie buntowali się na przykład pracownicy wysokim podwyżkom cen żywności, które zagrażały polskim rodzinom głodem.



Okres poprzedzający falę strajków skomentował kardynał Wyszyński.

„Wystarczy zajrzeć do niejednego domu, by widzieć udręk rodzin stłoczonych w czterech ścianach ciasnych pomieszczeń. Brak w nich warunków na wypoczynek do pracy i urządzenie domowego gospodarstwa, nie mówiąc już o dzieciach, które nie mają gdzie odrabiać lekcji szkolnych. (...) Wystarczy wejść do niejednej fabryki, by widzieć w jak ciężkich warunkach sanitarnych upływają długie godziny wytężonej pracy fizycznej czy umysłowej. Wystarczy zjechać w dół kopalni, by docenić trud rekordowych wysiłków w wyrobionym chałdniku. Wystarczy przyrzec się pracy służby zdrowia, by docenić ogrom wysiłku w warunkach nieustannego napięcia psychicznego i fizycznego. Wystarczy uważnie przyrzec się ludziom wracającym po pracy, w zatłoczonych pociągach, w przeciążonych autobusach, ludźmi wystojącym godzinami w niekończących się kolejkach przed pustymi sklepami zaopatrzenia.”

Robotnicy nie wierząc ludziom rządzącym w Polsce spisują na pokaznych drewnianych deskach 21 postulatów, które zostają wywieszane na szczycie największego budynku Stoczni. Ich autorami są: Arkadiusz Rybicki i Maciej Grzywaczewski. Strajki solidarnościowe to Stocznią Gdańską wzbuchają także w Poznaniu, Łodzi, Warszawie, Krakowie i innych miastach.

Ówczesny pierwszy sekretarz PZPR Edward Gierek mówił wtedy przez radio:

„Żadnych wolnych związków. W tej sprawie nie będzie zawahania”.



Rosną koła zakładowe i w zawrotnym tempie osiągają liczbę 10 milionów związkowców. W ciągu zeszłego miesiąca legalnej działalności odbywa się wiele negocjacji, rozmów, spotkań, lecz cały czas nad związkowcami wisi groźba radzieckiej interwencji. Blokowany jest dostęp do środków przekazu, wiadomości przekazywane są dalekopisami, powstaje mnóstwo gazetek związkowych.



W wrześniu i październiku 1981 odbywa się w Gdańsku I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. Przewodniczącym zostaje Lech Wałęsa. Delegaci wyostawiali wówczas „posłanie do ludzi pracy Europy Wschodniej”. Fakt ten bardzo nie podobał się Moskwie, sugerował rozszerzenie się walki o prawa człowieka poza granicami Polski. Ten ogromny zafascynowany ruch społeczny wniósł pewne nowe wartości, zafascynował wiele krajów. Sama nazwa „Solidarność” nakazywała łączyć się, pomagać innym, nie używać przemocy nawet wobec przeciwników, którzy często prowokowali.

W okresie 1980-1981 żelazną regułą strajkową było wsparcie małych grup społecznych walczących o swoje prawa, na przykład nauczycieli, kolejarzy, służby zdrowia.

Cechy „Solidarność”, które czyniły ją ruchem uniwersalnym, nie odnoszącym się do gry o władzę, to ludzkie gesty, dobroć, szlachetność. Jednym słowem była to walka ludzi o godność.

Komuniści zaraz po rejestracji „Solidarności” zakładali, iż trzeba koniecznie rozwiązać związek. Rozpętano kampanie oszczerstw, oskarżając działaczy o dążenie do konfrontacji, prowokując związkowców, na przykład pobiciami w marcu w 1981 roku w Bydgoszczy. Fakt ten groził strajkiem w całej Polsce.



Do wzięcia udziału w konkursie zainspirowała mnie moja babcia Maria Pijak.

Babcia pracowała w księgowości ZTS „ERG” w Bieruniu, a w październiku 1980 dostała propozycję pracy w tworzącej się wówczas Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Była odpowiedzialna za sprawy finansowe oraz administracyjne. Wspomina, że w bardzo krótkim czasie związek przy zakładzie miał 2800 członków pracujących, a także 700 emerytów.



Zakład był jednostką produkującą dynamit, a także zajmował się produkcją specjalną dla wojska. W razie strajku lub pogotowia strajkowego Komisja Zakładowa dbała o bezpieczeństwo, co wiązało się z dużą odpowiedzialnością i ryzykiem. Babcia pamięta strach przed strajkiem generalnym co pobliżu związkowców w Bydgoszczy. Wspomina także te radosne chwile, takie jak 4 maja 1981, kiedy to pierwszy raz po wojnie urządzili wspólnie święto patrona zakładu – świętego Floryana. Do dzisiaj babcia jest członkiem NSZZ „Solidarność”.



Źródło: materiały zbiorcze z archiwum NSZZ „Solidarność” w Katowicach



Narodziny NSZZ „Solidarność”

Wykonała: Paulina Paszewska



Paulina Paszewska

Powiem wam prawdę, towarzyszu...
Sam nie wiem, o co jest oskarżony!
Dlaczego jest więziony?"

"Naród ma pracować, a nie leżać na piasku."

"Nie knajka wyborcza, nie knajka przynajmniej i nie knajka wyborcza, nie knajka przynajmniej."

• Po zlikwidowaniu wszelkiej legalnej konkurencji komunistki mogli swobodnie umocnić swoją "władzę ludową".

• W 1948 roku z połączenia PPR i prokomunistycznej PPS utworzono Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, na której czele stanął Bolesław Bierut.

• Zwierzeniem budowy nowego ustroju było uchwalenie w 1952 roku Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zmieniającej nazwę państwa na wyżej wspomnianą i znośząca urząd prezydenta, którego zastępował kolegiálny organ - Rada Państwa. Konstytucja gwarantowała wiele praw i wolności obywatelskich, których sprawujące dyktatorską władzę kierownictwo nie zamierzało w żadnym stopniu przestrzegać.

"Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej."

"Dla nas tacy partii troska o prostego człowieka o zwykłym, ale jakże czułym sercu, troska o lepsze jego życie, o lepszy jego los i przyszłość, jest sprawą najsłabszą."



Agata Piniecka




Brama nr 2 Stoczni Gdańskiej im. Lenina podczas strajku, przemawia Lech Wałęsa

Rodziny strajkujących przy bramie nr 2 Stoczni Gdańskiej

Marta Marchewka

Narodziny Solidarności - skutki

- Podpisanie porozumienia w Gdańsku 31 sierpnia 1980 r. między komitą rządową a komitetem strajkowym i powstanie Solidarności stały się początkiem wielkich przemian - obalenia komunizmu nie tylko w Polsce ale w całej Europie Środkowo-Wschodniej i końca systemu pogałfańskiego.
- Odbyły się obrady „okrągłego stołu”, od którego rozpoczęły się zmiany ustrojowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w tym częściowo wolne wybory do Sejmu, tzw. wybory czerwcowe.







Jakub Grzesiak

Przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego

- Powstanie „Solidarności” na skutek ogólnopolskich strajków w sierpniu 1980 roku, stało się początkiem największego w dziejach kryzysu politycznego. Blisko dziesięć milionowy związek zawodowy rzucił wyzwanie komunistom, domagając się m.in. przejrzystych zasad sprawowania władzy i zdecydowanego poszerzenia sfery wolności. Bezsilne władze musiały zgodzić się na powstanie związku, jednak nie oznaczało to, że rządzący doszli do porozumienia ze społeczeństwem. Chodziło o zawarcie taktycznego porozumienia po to, aby w dogodnej chwili brutalnie je złamać.
- Rządzący od dłuższego czasu pozostawali pod presją KPZR domagającej się zaprowadzenia w Polsce porządku, bowiem zauważono, że wpływ partii na społeczeństwo znacznie zmalał. Musiało upłynąć aż szesnaście miesięcy, zanim władze państwowe i wojskowe zdecydowały się na użycie siły na masową skalę. Wiele czasu zajęło m.in. zgromadzenie niezbędnych sił i przynajmniej częściowe zdyskredytowanie „Solidarności”. W grudniu 1981 r. władze PRL poczuły się dostatecznie silne. Komuniści dokonali władz, aby bez użycia siły odzyskać kontrolę nad sytuacją w kraju.





Paulina Paszewska

Rola Solidarności obecnie

- Współcześnie podstawowym postulatem Solidarności jest poprawa warunków życia grupy pracującej, obniżenie wieku emerytalnego, podwyższenie płacy minimalnej, oraz zapewnienie różnego rodzaju świadczeń.



Weronika Krawczyk



 Śląskie Centrum
Wolności i Solidarności

 Miejskie Centrum Kultury
w ŻYWCU

 BIELSKO-BIAŁA
REGIONALNY OŚRODEK KULTURY
Instytucja Kultury
Samorządu Województwa Śląskiego

 Śląskie.

Zdjęcia
Szymon Karpiński
Projekt graficzny, DTP
Miroslaw Baca
Korekta
Agnieszka Kobiałka
Na okładce praca Barbary Stasicy
Wydawca
Regionalny Ośrodek Kultury
w Bielsku-Białej, 2020
Druk
xxx
Nakład 500 egz.
ISBN 978-83-63291-90-7

Rozpoczęli strajk w Stoczni Gdańskiej



Jerzy Borowczak



Bogdan Felski



Ludwik Prądzyński

Karolina Hernicka

Małgorzata Tokarz

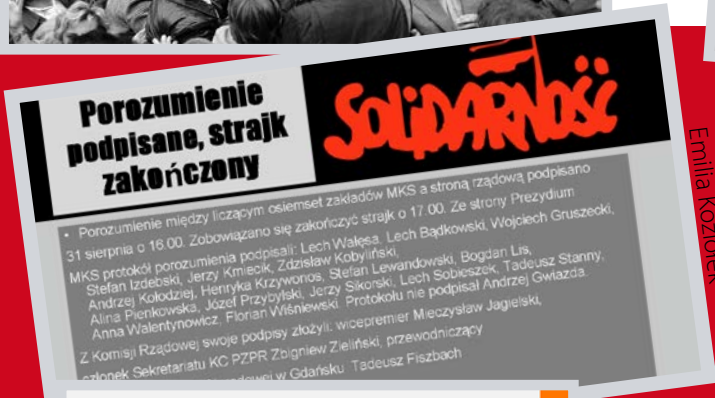


Wniosek o rejestrację NSZZ „Solidarność” został złożony 24 września 1981 r. w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie.

Karolina Tarapacz



Jakub Grzesiak



Emilia Koziołek



Igor Wiczkowski

NSZZ „Solidarność”

Dzięki odwadze i niezłomnej postawie tysięcy ludzi, których połączyła „Solidarność”, Polska odzyskała niepodległość. Dziś, podróżując po Europie bez granic, możemy studiować czy podejmować pracę w wielu krajach Unii Europejskiej, komunikujemy się z światem bez żadnych ograniczeń.



Maja Mistela



Olga Dudek